Nr. 140 SOSNOWIEC, piątek dnia 24 czerwca 1916 roku Rok XI

KURJER ZAGŁĘBIA

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr 7.

Sosnowiec, d. 23 czerwca.

Podczas uroczystej procesji Bożego Ciała, przez którą stwierdzamy publiczną cześć dla Najśw. Eucharystji, jest jeden kulminacyjny moment, który nas szczególnie wzrusza i podnosi w górę serca. Dzieje się to wówczas, gdy celebrans błogosławiąc na cztery strony świata Monstrancją, trzykrotnie intonuje błagalną inwokację z hymnu św. Ambrożego: *Salvum fac populum Tuum Domine!* („Panie! zbaw lud Twoj"). Modlitewne to wezwanie miłodzierdza Bożego, rozbrzmiewało wczoraj z większą niż kiedykolwiek mocą i napięciem duszy, wobec grozy wydarzeń obecnych, w jakich współczesności naszej wypadło bytować. Przy ocenie bowiem najrozmaitszych, dziwnie powikłanych z sobą czynników, które wytwarzają grozę szalejącego od lat dwuch huraganu wojny, musimy z Janem z Czarnolasu powtórzyć: „Ktoby zechciał wszystkiego rozumem dochodzić— I zginie, a nie będzie wiedział w co ugodzić".

O ileż jaśniej i pewniej straszliwy ów problem rozstrzyga Wiara Objawiona w rządy Opatrzności Bożej nad światem przyrodzonym, gdy np. Arcybiskupi i Biskupi Rzeszy niemieckiej w ostatniem zbiorowem Orędziu do swych Owczarni Chrystusowych, tak powiadają:

„Anioł pomsty Bożej wciąż jeszcze z podniesionym mieczem unosi się nad grzesznym światem. Oto bowiem pogaństwo nowoczesne, kultura bezbożna, rozpętanie zmysłowości nad wszelką miarę z ubóstwiania siły materjalnej płynące, wywołały słuszną karę Sprawiedliwości. Pan Bóg chłoszcze narody, by je uleczyć. Zaświszczał nad nami bicz wojny, byśmy zeszli z grzesznych manowców napowrót na drogę Bożą"

I cały Kościół nauczający wyzwalając się z doczesnych rozumowań i wszelakich uprzedzeń pychy narodowej lub państwowej, przez usta Namiestnika Chrystusowego oznajmia istotną Prawdę o zasadniczej przyczynie, odwlekającej ukazanie się „jutrzenki z takiem utęsknieniem oczekiwanego pokoju".

Więc z wyżyn Stolicy Piotrowej rozbrzmiewa ku wszystkim takie upomnienie: „Więcej jeszcze trzeba nam pokutować, więcej się modlić, więcej przepraszać! Pan Bóg doświadcza wytrwałości naszej".

Obecny tydzień poświęcony w obrzędach kościelnych szczególniejszemu uczczeniu Najśw. Sakramentu winien tembardziej gromadzić naród polsko-katolicki u stóp Chrystusa Eucharystycznego. On jeden bowiem jest mocen przyspieszyć dla udręczonej Polski zapowiadany „dzień usprawiedliwienia". Spoglądając zaś z korną czcią i miłością w Utajonego w Hostji Zbawiciela, nietylko usty, ale z głębi serca powtarzajmy słowa staropolskiej pieśni Eucharystycznej:

U drzwi Twoich stoję Panie.
Czekam na Twe zmiłowanie.

A. Werytus.

Z widowni wydarzeń.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 21-go czerwca:

Rosyjski teren walk:

Grupa armji feldmarszałka Hindenburga:

„Ataki naszych wojsk na północny zachód i na południe od Dźwińska w okolicy Dubatówki (na północny wschód od Smorgoni) i po obu stronach Krewa były skuteczne.

W okolicy Dubatówki przerwaliśmy kilka pozycji rosyjskich. Wzięliśmy do niewoli 200 jeńców i zdobyliśmy karabiny maszynowe i miotacze min.

Niemieckie eskadry lotnicze zaatakowały dworzec w Zales. i Molodecznie.

Grupa armii feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego:

Położenie jest niezmienione.

Grupa armji gen. Linsingena:

Pod Gruziatynem (na zachód od Kołków) siły rosyjskie, które przeszły Styr odparliśmy kontratakiem. Ataki nieprzyjacielskie odparliśmy. Na północny zachód od Łucka nie przyjaciel silnie się opiera naszemu nacieraniu. Ataki trwają. Tu i pod Gruziatynem Rosjanie stracili blizko 1000 jeńców. Także na południe od Turji dobrze sprawa idzie naprzód.

U wojsk gen. hrabiego Bothmera:

Żadnych zmian.

Zachodni teren walk:

Na różnych miejscach frontu pomiędzy granicą francusko belgijską a Oisą panowała żywa działalność w walce artylerji i min oraz służba lotnicza.

Przy wyprawach patroli w okolicy Berry au Bac i pod Frapelle (na wschód od St. Dié) wzięto jeńca francuskiego.

Samolot angielski spadł wskutek naszego ognia pod Puisieux (na północny zachód od Bapaume). Jeden z lotników jest zabity. Zmusiliśmy do wylądowania samolot francuski pod Kemnat (na północny-wschód od Pont a Mousson). Lotników wzięliśmy do niewoli".

Bałkański teren walk:

„Żadnych ważniejszych wydarzeń".

Komunikat austrjacki.

Rosyjski teren walk.

WIEDEŃ. (BTW). Urzędowo donoszą dnia 21-go czerwca:

„Na Bukowinie i w Galicji Wschod. i w okr. Radziwiłłowa nie było żadnych szczególnych wydarzeń. Na Wołyniu pomimo zaciętego oporu nieprzyjaciela, wojska znajdujące się pod rozkazami generała Linsingena, zdobyły ponownie część przestrzeni koło Gruziatyna, nasze wojska w zaciętej wytrwałości odparły zupełnie czwarty atak masowy Rosjan, przyczem wzięły do niewoli 600 jeńców z różnych dywizji. Ogółem wzięto wczoraj na Wołyniu przeszło 1000 jeńców

Włoski teren walk:

Sytuacja bez zmiany. W odcinku Plecken doszło do ożywionych walk artyleryjskich. Na froncie Dolomitów nasze wojska odparły koło Rufreddo atak z ciężkiemi dla nieprzyjaciela stratami. Między Brentą i Eischen nie było żadnych większych walk. Pojedyncze ataki Włochów nie udawały się. Zestrzelono dwóch lotników nieprzyjacielskich

Bałkański teren walk:

Koło dolnej Vojusy Włosi, zmuszeni ogniem naszych dział, opuścili przyczółek mostowy Feras. Zburzyliśmy włoskie urządzenia obronne i zdobyliśmy wiele materjałów szańcowych".

W. Ks. Mikołaj na froncie wołyńskim.

BUKARESZT (BTW.). „Dreptatea" donosi o przybyciu wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza z Kaukazu na front wołyński.

Wojska angielskie w Rosji.

BERLIN (BTW.). Donoszą ze Sztokholmu: W Archangielsku wysiadł na ląd oddział wojska angielskiego.

O stanowisko Rumunii.

BERNO (BTW.). Rozwój ofensywy rosyjskiej daje pismu „Temps" sposobność do zajmowania się stanowiskiem Rumunii. Pismo to pisze: „Jeżeli Rumunia długo zachowa stanowisko wyczekujące, mogłaby łatwo pominąć odpowiednią chwilę, która potem by już nigdy nie wróciła. Interes koalicji wymagałby niewątpliwie, aby Rumunia przyłączyła się. Tymczasem także dla Rumunii znaczenie bardzo ważne ma fakt, żeby na kongresie pokojowym, który zmieni kartę europejską, zapewnić sobie miejsce i rozszerzyć znaczenie swoje terytorjum".

BUKARESZT (BTW). Rosja wstrzymała na morzu Azowskiem ładunki węgla przeznaczone dla Rumunii.

Sytuacja w Grecji.

BUKARESZT (BTW.). Dzienniki donoszą z Aten, że flota angielsko-francuska, stojąca u wejścia do kanału korynckiego, kilkakrotnie próbowała zająć Pireus. Wojsko wylądowało. Komendant portowy powiadomił o tem telegraficznie rząd grecki. Skuludis bezzwłocznie zaprotestował przeciw temu nowemu gwałtowi.

BERLIN (BTW.), Jak donoszą pisma, czwórporozumienie postawi Grecji nowe warunki, zażąda mianowicie: rozwiązania Parlamentu, nowych wyborów oraz usunięcia ministrów Gunarisa i Skuludisa. Pozatem domagać się ma czwórporozumienie oddania wszystkich przystani greckich w celu umożliwienia kontroli oraz zajęcia kolei do celów strategicznych.

Decyzja króla greckiego.

GENEWA (BTW). Pisma francuskie donoszą z Aten: Rząd grecki stawia nieugięty opór żądaniom koalicji. Dzienniki rządowe ateńskie piszą, że król Konstanty raczej zrzeknie się tronu, aniżeli ustąpi. Poseł niemiecki odbył ranną długą konferencję ze Skuludisem.

Anglja i Rosja — niezwyciężone.

LUGANO, (BTW.). Z Rzymu donoszą, że podczas przyjęcia nowych ministrów król (oświadczył: Jeśli wierzyć wróżbom, opartym na przeszłości, to ufności w zwycięstwo napawa nas myśl, że stoimy w związku z Anglją i Rosją, dwoma narodami, które nigdy nie były zwyciężone, nawet wówczas, gdy zmuszone były do długich i ciężkich wojen.

Mowa króla bawarskiego.

KELHEIM. (BTW.). Podczas bankietu wydanego z okazji dorocznego zgromadzenia bawarskiego Towarzystwa kanałowego, wygłosił król Ludwik II mowę, w której oświadczył: „Nieprzyjaciele widząc, że nie mogą nas pokonać orężem, chcą nas głodem zmusić do haniebnego pokoju. Na tych co pozostali w domu przyszedł czas próby; to jednak co oni mają znieść jest o wiele mniejszem niż to, co pokonywują nasze wojska, zwłaszcza pod Verdun. Musimy wytrzymywać i przetrzymać Tę naukę dała nam wojna, że musimy się starać aby w przyszłości wyżywić się w państwie niemieckiem bez pomocy z zewnątrz".

Rządy Japonii w Chinach.

LONDYN. Biuro Reutera dowiaduje się, że wzmocnienie garnizonów japońskich w Chinach północnych jest środkiem, zarządzonym po śmierci Juanszikaja dla ochrony kolonii japońskich i cudzoziemskich. Nowy oddział wojska japońskiego liczy około 600 ludzi i przeznaczony jest do Pekinu i Tjentsinu. Japonia posłała oddział ten na propozycję kilku posłów koalicji do Pekinu.

Los Czerniowiec w ciągu wojny.

Czerniowce były już dwukrotnie zajmowane przez Rosjan.

Pierwsza ewakuacja wojsk austrjackich była w końcu sierpnia 1914 roku 2 września weszli Rosjanie pod dowództwem pewnego generała kozackiego. Na miasto nałożono kontrybucję w sumie 600000 koron, następny jednak rosyjski gubernator wojenny uwolnił miasto od niej. W kilka tygodni po zajęciu Czerniowiec wywieziono w nocy burmistrza miasta, d-ra Waisselbergera, i 4 obywateli, jako zakładników. Gubernatorem Czerniowiec został Efreimów, któremu w charakterze urzędnika cywilnego dodano rusofila, adwokata Gerowskiego, zbiegłego na krótko przed wojną z więzienia śledczego.

22 go października 1914 r. przy usiłowaniach wyparcia Rosjan z Bukowiny odebrano również Czerniowce, jednakże 27 listopada 1914 roku musiano je znowu ewakuować. Na początku roku 1915, gdy zaczęto pomyślną ofensywę austrjacką na południo-wschodzie Galicji, znowu udało się wyprzeć Rosjan z Czerniowiec (2-go lutego.

Dnia 18 czerwca r. b. Rosjanie zajęli Czerniowce poraz trzeci.

Ocena programu.

Pisma narodowe: „Gazeta dwa grosze" i „Polak-Katolik" dają ocenę programu Centralnego Komitetu demokratycznego, którą powtarzamy dla charakterystyki stosunków warszawskich.

Program Centralnego Komitetu Demokratycznego jest dość ogólnikowy a jasny tylko w jednej części: politycznej. Mianowicie komitet ten dąży do wyboru radnych o pewnych określonych

dążeniach politycznych. Mają oni w Radzie miejskiej przedewszystkiem zdecydować polityczne stanowisko społeczeństwa polskiego w Królestwie w myśl pewnej „oryentacyi". W innych sprawach komitet demokratyczny operuje frazesami i obiecuje gruszki na wierzbie.

W niektórych kołach łudzono się że Komitet demokratyczny dba o polski charakter miasta. Ale była to tylko jedna chwila, a łudzili się tylko naiwni. Kto zna prowodyrów Komitetu demokratycznego i ich przeszłość, nie mógł się po nich spodziewać niespodzianek. Zresztą szumna odezwa Komitetu demokratycznego głosi wyraźnie, że „Rada miejska powinna odnowić w naszem życiu narodowem i społecznem ducha rozumnej tolerancji i wprowadzić zasady równouprawnienia obywatelskiego, powinna tłumić szkodliwe roznamiętnienie na tle wyznaniowem i uznawać za Polaków wszystkich, którzy Polakami się czują bez rożnicy pochodzenia".

Czyż można było wyraźniej podkreślić program filosemicki!

Lecz ktoby miał jeszcze jakiekolwiek wątpliwości co do filosemityzmu Komitetu demokratycznego, tego chyba przekonamy dosadnym argumentem. Oto żydowski dziennik „Hajnt" pisze:

„Na zebraniu wyborczem Centralnego Komitetu żydowskiego po szeregu mówców żydowskich wstąpił na mównicę p. Wł. Studnicki i jako przedstawiciel Centr. Demokratycznego Komitetu wyborczego postawił wniosek, aby Komitet żydowski połączył się z Centralnym Demokratycznym Komitetem i starał się o zgodne współdziałanie z nim."

To wystąpienie p. Studnickiego stwierdza, że Komitet demokratyczny dąży tylko do przeprowadzenia radnych o określonych przekonaniach politycznych, bez względu na narodowość i wyznanie.

W rezultacie więc istnieją tylko dwa zasadnicze programy wyborcze — polski i żydowski

Pierwszy reprezentuje Centralny Narodowy Komitet wyborczy, drugi — Centralny Komitet żydowski, popierany przez „blok socjalistyczny".

W ogonku Komitetu żydowskiego idzie Komitet demokratyczny, co wyraźnie potwierdziło wystąpienie p. Studnickiego.

Z dnia na dzień.

Z Sosnowca.

Dn. 21/VI.

Procesja Bożego Ciała.

Wczorajsza procesja Bożego Ciała była wspaniałą manifesta cją katolicką, w której wzięło udział kilkanaście tysięcy uczestników.

Procesja wyruszyła z kościoła Wniebowzięcia N. M. P. po uroczystej Sumie, odprawionej przez ks. kan. Bożka. Pochód rozpoczynał krzyż, za którym postępowały feretrony i sztandary bractw, liczne szeregi młodzieży, chóry kościelne pod dyr. p. Lewandowskiego, orkiestra z Milowic, duchowieństwo w szatach liturgicznych, grono dziewcząt w bieli rzucających kwiatki, i celebrans ks. kan. A. Bożek z Przenajświętszym Sakramentem, prowadzony na zmianę przez reprezentantów wszystkich stanów. Za baldachimem niesiono sztandary: Narodowy, Stowarzyszenia nauczycieli i „Koła matek chrześcijańskich". Wreszcie za kordonem Straży ogniowej postępowały tłumy wiernych śpiewających pieśni religijne.

Przy pierwszym ołtarzu „kupieckim" na ul. Staresosnowieckiej, Ewangelję św. odśpiewał ks. Rok, poczem procesja skierowała się w ul. Trzeciego Maja do ołtarza ubranego przez obywateli. Tu Ewangelję św. odśpiewał ks. Rydzy. Przy trzecim ołtarzu urządzonym przez Matki Chrześcijańskie obok kościołka Serca Jezusowego odśpiewał Ewangelję św. ks. Grzelński, przy czwartym zaś, który udekorowały służące w pobliżu Banku Handlowego —ks. prefekt Raczyński. Zapowiedzianego piątego ołtarza nie było, ponieważ cech rzeźników swój ołtarz urządził na Pogoni. Celebrans więc udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem u wejścia do świątyni. Procesja zakończyła się o godzinie 2-ej popołudniu.

Wszystkie cztery ołtarze były pięknie przybrane zielenią i kwiatami. Wiele okien i balkonów na ulicach Polnej, Starososnowieckiej i Małachowskiego udekorowano. Pomimo olbrzymiej liczby uczestników, panował na procesji wzorowy porządek, dzięki straży honorowej i ogniowej.

Uroczyste pr cesje Bożego Ciała odbyły się wczoraj również w trzech innych parafiach Sosnowca: na Pogoni, oraz na Starym i Nowym Sielcu.

r.

— **Wystawa obrazów.** Komitet wystawowy komunikuje, że wystawa obrazów urządzona na rzecz W.K.O.K. otwartą będzie tylko do niedzieli 25 b. m. włącznie. Od wczoraj nastąpiła zmiana płócien. Przybyły nowe obrazy zarówno zamiejscowych jak i miejscowych artystów Kolekcja licząca z górą 160 płócien, akwarel, szkiców itp. przedstawia się nad wyraz interesująco i bogato. Wiele płócien zostało przeniesionych w dogodniejsze oświetlenie. Wystawa otwarta jest codziennie od 10 rano do 11-ej wieczorem. W porze wieczornej oświetlenie elektryczne. Wejście k. 25.

— **Zebranie Techników.** W niedzielę dnia 25 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu własnym przy ulicy Czystej Nr. 9, odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia Techników. Na zebraniu tem inż. Br. Jasiński zagai dyskusję na temat: „Przyszły rozwój naszego przemysłu".

— **Z Tow. lekarskiego.** W sobotę dnia 24 b. m. w lokalu własnym przy ul. Jasnej 23 odbędzie się zebranie członków Tow. lekarskiego o godzinie 4 i pół po poł.

— **Zjazd Straży ogniowych.** Dowiadujemy się na mocy okazanego nam listu Zarządu Wzajemn. Ubezp. do biura taksatora na pow. Będziński w Sosnowcu, że z Zagłębia zgłosiły uczestnictwo w Zjeździe delegacje następujących Straży ogniowych:

Akcyjne Tow. fabr. Zawiercie, Sosnowiec, Renard, Wojkowice Komorne, Kazimierz, Koszelów, Hultschynsky, Puszkin, Milowice, Wiktor, Jerzy, Fitzner i Gamper, Koziegłowy. Okupacyjnym władzom powiatowym przesłano urzędownie spis uczestników, celem wydania przepustek, o czem taksator winien niezwłocznie powiadomić Zarządy wymienionych Straży. Konferencja odbędzie się w dn. 29, 30 b. m i 1, 2 lipca r. b. Delegaci mogą przybyć na zjazd w uniformach. Biuro Zjazdu: Aleje Jerozolimskie Nr. 55 (vis a vis Dworca Wiedeńskiego)

— **Koncert Tow. Muzycznego** w dniu 21 b. m. urządzony przez dyr Jakubowicza w teatrze miejscowym, odpowiedział oczekiwaniom, a nawet poniekąd przeszedł oczekiwania. Brandt czarował słuchaczów grą na skrzypcach. Zopoth zbierał burze oklasków na sali Orkiestra zasłużyła na najwyższą pochwałę.

Recenzje zamieścimy w jutrzejszym numerze.

— **Odpust w Niwce.** Jutro w sobotę 24 czerwca r. b. przypada w Niwce doroczny odpust św. Jana Chrzciciela, jako patrona parafii.

— **W kwestji gruntów pozakordonowych.** Wielu właścicieli osad we wsi Milowice, posiada grunta podzielone w ten sposób, iż jedna część znajduje się we wsi przy rzece Brynicy, druga zaś poza rzeką. Utartym zwyczajem właściciele takich gruntów uprawiali je bez ewszelkich przeszkód, obecnie jednakże władze niemieckie pozwalają grunta te uprawiać w pewnych tylko odległościach od koryta rzeki, kto zaś z gospodarzy pragnie uprawiać całą przestrzeń sięgającą pasa granicznego, winien zaopatrywać się w przepustki. Rozporządzenie to ma podobno na celu ukrócenie przemytnictwa. Wielu bowiem przemytników opierając się na zasadach własności takich gruntów pod pretekstem uprawy roli przemycali różne towary.

— **Lato.** Wczoraj dnia 22 go czerwca przypadł najdłuższy dzień w roku. Odtąd dzień będzie coraz krótszy, noce zaś dłuższe. Skończyła się zarazem wiosna, zawsze prawie tak kapryśna, a rozpoczęło ' kalendarzowe lato, które przyniesie nam, mamy nadzieję, ustaloną pogodę.

— **Sprostowanie.** Dowiadujemy się, że aresztowany w Dąbrowie herszt bandytów, właściciel zakładu fryzjerskiego, nazywał się Kaszowski, a nie Kaszyński.

Z Będzina.

+ **Na rzecz ochronek.** Afisze zapowiadają w dn. 27 czerwca w teatrze „Corso" przedstawienie młodocianych amatorek, na rzecz tutejszych ochronek. Na program składają się: komedja w 3 aktach „Pomyłka" B. Porawskiej i obrazek dramatyczny ze śpiewami „Dworzanki Anny Jagiellonki" Bolesławicza.

+ **Ze Straży ogniowej.** Wkrótce odbędzie się próba Straży ogniowej na jednej z większych kamienic w mieście. W programie ratownictwo z pięter za pomocą płótna.

+ **Zajmujące dla interesowanych.** Magistrat rozlepił ogłoszenie, iż podatki i inne wpłaty należy wnosić do kasy miejskiej w takiej ilości jaka się od wpłacającego należy. Kasa nie jest zobowiązaną wydawać reszty.

+ **Pociągnięcie do odpowiedzialności.** Znów pociągnięto do odpowiedzialności kilku właścicieli domów za niezamykanie bram nocną porą w godzinach ustanowionych. Pozostawianie bram otworem zachęca rycerzy kieszonkowych do przeróżnych kradzieży, o których w ostatnich czasach dość często się słyszy.

Wieści ze stolicy.

□ **Wybory do Rady Miejskiej.** Ze względu na trudności, z jakiemi spotykają się wyborcy przy uzyskiwaniu niezbędnych dokumentów legitymacyjnych, termin przymowania zapisów do list wyborców przedłużony został do soboty dnia 24 b. m. włącznie do godz. 8 wieczorem.

Ostateczny termin wyborów nie został jeszcze ustalony. Zaczną się one w pierwszych dniach lipca, a pierwszą kurją, która wybierze swoich radnych, będzie kurja trzecia.

□ **50,000 rubli na głodnych.** Baron Leopold Kronenberg nadesłał na ręce księcia Zdzisława Lubomirskiego 50,000 rubli na ubogich stołecznego m. Warszawy.

Z kraju.

□ **Język niemiecki w Łodzi.** Jak donosi „Lodzer Ztg." na tabliczkach przy stacjach tramwaju zmieniono na niemieckie dotychczasowe napisy rosyjskie, znajdujące się po drugiej stronie polskich. Język niemiecki wchodzi coraz bardziej w użycie, a rada miejska wprowadziła go do swych obrad. Radni nie umiejący po niemiecku mogą mówić po polsku, a wywody ich tłomaczy przewodniczący na język niemiecki. Mowy niemieckie podawane są polskim radnym w streszczeniu.

□ **Z Radomia** donosi „Głos radomski". Od paru dni miasto nasze jest niemal pozbawione gazet, które dochodzą bardzo nieregularnie. Nie otrzymujemy pism niemieckich i poznańskich, nadto warszawskie przychodzą z opóźnieniem.

DOKOŁA WOJNY.

✕ **Wymiana jeńców między Rosją a Austro Węgrami.** Do Wiednia wczoraj przybył z Rosji transport 390 jeńców wymiennych, którzy wyrażali się z zadowoleniem i uznaniem o przyjęciu, jakie im zgotowano w Szwecji i Niemczech.

Redaktor odpowiedzialny KONSTANTY KASZYŃSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA" Iwangrodzka Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.